

Leonardo Spinazzola udzielił wywiadu dla *Roma Radio*, w którym odpowiedział na pytania dotyczące aktualnej sytuacji we Włoszech.

- Brakuje mi bardzo treningów z kolegami, którzy są jak druga rodzina, z którymi bawisz się na boisku. Czuję też brak ciepła kibiców na trybunach, ale niestety musimy być cierpliwi i czekać.

Jak z dietą w domu, mimo że musisz wykonywać plan treningowy?

- Jest ciężko, również dlatego, że mój syn je cały czas czekoladę i mówię jakim jest szczęściarzem. Jestem ciągle głodny, ale jadam migdały, rzeczy, które wypełniają mi żołądek.

Postawa medyków i lekarzy.

- To oni ratują życia. My możemy podarować fanom uśmiech, a nawet łzę, ale to oni ratują życia.

Słowo o Bergamo, mieście, gdzie mieszkałeś.

- Przesyłam wielkie uściski Bergamo i całemu personelowi zdrowia, który poświęca się dla nas w tych trudnych dniach. To oni są prawdziwymi bohaterami, którzy ratują życia.

Autor: abruzzo